

Sygn. akt II Ca 158/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie:	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Lucyna Szafrńska
Protokolant:	stażysta Agnieszka Misterkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 maja 2014 roku

sprawy z wniosku M. W. (1)

z udziałem M. W. (2), J. W. (1), M. A. (1), R. W., M. Z., A. C., H. W.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 6 listopada 2013 roku, sygn. akt I Ns 366/12

### **postanawia:**

- 1. z urzędu sprostować zaskarżone postanowienie w zakresie imienia uczestniczki A. w ten sposób, ze w miejsce błędnie wpisanego jej imienia (...) wpisać prawidłowe (...),**
- 2. oddalić apelację,**
- 3. ustalić iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Sygn. akt: II Ca 158/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Opocznie po rozpoznaniu sprawy z wniosku M. W. (1) z udziałem: M. W. (2), J. W. (1), H. W., R. W., M. A. (2), M. Z. i A. C. o zasiedzenie postanowił:

1. stwierdzić, że M. i M. małż. W. nabyli przez zasiedzenie z dniem 31 grudnia 2004 r. własność nieruchomości położonych w K., gmina D., oznaczonych w ewidencji gruntów numerami działek (...) o łącznej powierzchni 0,54 ha przedstawionych na wypisie i wyrysie Starostwa Powiatowego w O. z dnia 15.03.2012 r.,

2. oddalić wnioszek w pozostałej części, tj. w zakresie działek nr (...),

3. stwierdzić, że każdy ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Działka położona w J. oznaczona nr(...) o powierzchni 0,70 ha, działki nr (...) o powierzchni 0,35 ha i (...) o powierzchni 0,19 ha położone w K. oraz część działki nr (...) o powierzchni 0,1208 ha położonej w D. pochodzi z gospodarstwa rolnego (...) małż. W..

J. W. (2) zmarł w 1970 r., a jego żona A. W. wiele lat przed nim. Z małżeństwa tego mieli czworo dzieci:

- syna E. W., który zmarł 7.11.1997 r. w O., ostatnio zamieszkiwał w A., zmarł jako kawaler nie pozostawiając dzieci,

- syna S. W., który zmarł 14.11.2003 r. w W., ostatnio zamieszkiwał w A., żona B. W. zmarła przed nim 13.03.1972 r. w Z., gdzie zamieszkiwała. Pozostawili troje dzieci: A. C. z d. W., M. Z. z d. W. i R. W.,

- syna M. W. (3), który zmarł 24.02.2009 r. w D., gdzie zamieszkiwał, pozostawiając żonę M. W. (1) i synów M., H. i J. W. (1),

- córkę M. A. (2) - uczestniczkę postępowania.

J. W. (2) jak żył część swojego gospodarstwa darował swoim dzieciom, które otrzymały na te grunty tytuły własności w trybie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

E. W. otrzymał działkę nr (...) o powierzchni 0,49 ha położoną w J., na którą otrzymał akt własności ziemi z dnia 25.02.1976 r.

M. A. (2) otrzymała akt własności ziemi z dnia 15.03.1976 r. na działki nr (...) o powierzchni 0,64 ha.

M. i M. małż. W. otrzymali akt własności ziemi z dnia 25.02.1976 r., w tym między innymi na działki nr (...) o powierzchni 0,50 ha, które otrzymali od J. W. (2).

Działka położona w D. oznaczona aktualnym nr (...) składa się w połowie z gruntów pochodzących z gospodarstwa (...), a drugą połowę kupili S. i B. W. na początku lat 60-tych, około 1961-1962 r. od M. P..

W pierwszych rejestrach operatu ewidencji gruntów założonych w 1969 r. nosiła nr (...) i znajdowała się w obrębie wsi J., jako posiadacz samoistny tej działki był wpisany S. W. s. J.. W 1986 r. działka ta w związku ze zmianą granic miasta D. znalazła się w obrębie D. i otrzymała nr (...), a jako samoistnego posiadacza tej działki wpisano M. W. (3).

Działka nr (...) o powierzchni 0,70 ha położona w J. w rejestrach operatu ewidencji gruntów z 1969 r. została zapisana na J. W. (2) jako posiadacza samoistnego i taki zapis pozostał.

Działkę tę J. W. (2) przekazał synowi S. W..

W dniu 4.11.1971 r. działki te były w posiadaniu S. i B. małż. W.. Postanowieniem z dnia 25.07.2011 r. Sąd Rejonowy w Opocznie stwierdził, że S. W. nabył własność działki nr (...) o powierzchni 0,1208 ha położonej w D. i działki nr (...) o powierzchni 0,70 ha położonej w J. z mocy prawa na podstawie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

Działki nr (...) małżonkowie S. i B. W. użytkowali wspólnie do czasu śmierci B. W. w 1972 r. Po śmierci żony S. W. w 1973 r. zachorował, ale wrócił ze szpitala i jeszcze do 1976-1977 r. prowadził sam gospodarstwo rolne.

Jak S. W. zachorował opiekę nad nim sprawowała siostra M. A. (2), która również opiekowała się bratem E. W., który około 1980 r. zachorował na schizofrenię.

Zarówno S. jak i E. W. początkowo część czasu spędzali w szpitalu, a część na działce siedliskowej w A., na której zamieszkiwali dawniej ich rodzice i na której małż. A. wybudowali dla nich przybudówkę.

Ziemie, które przed chorobą posiadali S. W. i E. W. użytkowali małż. S. i M. A. (2) oraz M. W. (3), a od 1993 r. ziemie S. W. użytkowali M. i M. małż. W..

Działki położone w K. oznaczone nr (...) i (...) o łącznej powierzchni 0,54 ha w rejestrze ewidencji gruntów założonym dla obrębu K. w 1974 r. zostały zapisane na M. W. (3) jako posiadacza samoistnego.

Postanowieniem z dnia 25.07.2011 r. Sąd Rejonowy w Opocznie stwierdził, że własność tych działek z mocy samego prawa na podstawie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych nabyli na współwłasność po 1/4 części spadkobiercy J. W. (2): M. A. (2), S. W., E. W. i M. W. (3).

Działki nr (...) o powierzchni 0,54 ha to w części grunt orny, łąki i las. Od 1974 r. działki te były w posiadaniu samoistnym M. i M. małż. W..

Sąd zważył, iż ustaleń poczynionych na podstawie zebranych w sprawie dowodów jak również dowodów zebranych w sprawach tutejszego Sądu sygn. akt INs 52/08 i INs 905/09 wynika, że cztery działki będące przedmiotem wniosku pochodzą z gospodarstwa (...) (w tym działka nr (...) w połowie).

Ich stan prawny uległ jednak zmianie z chwilą uregulowania ich stanu prawnego w sprawie sygn. akt INs 905/09. Od czasu wydania prawomocnego postanowienia w tej sprawie nie można twierdzić, że wniosek o zasiedzenie dotyczy działek wchodzących w skład spadku po J. W. (2).

Postanowieniem z dnia 25.07.2011 r. Sąd Rejonowy w Opocznie stwierdził nabycie własności tych działek i co do dwóch działek tj. nr 13 położonej w D. i nr 878 położonej w J. stwierdził, że stanowią własność S. W., a co do działek nr (...) położonych w K. stwierdził, że stanowią one współwłasność S. W., E. W., M. W. (3) i M. A. (2).

W sposób bezsporny ustalono, że działki położone w K. od 1974 r. były w posiadaniu M. i M. małż. W.. Podczas zakładania ewidencji gruntów dla wsi K. w 1974 r. to właśnie M. i M. małż. W. wpisano jako posiadaczy samoistnych działek nr (...).

Spośród wszystkich przesłuchanych świadków część jednoznacznie stwierdziła, że działki te są od lat 70-tych w wyłącznym posiadaniu M. i M. małż. W., a część ze świadków zeznała, że nie ma żadnej wiedzy na temat działek w K..

Jeżeli chodzi o wnioskodawczynię i uczestników postępowania to zarówno wnioskodawczym jak i jej synowie potwierdzili, że działka ta była w posiadaniu M. i M. małż. W., a po śmierci M. do obecnej chwili jest w posiadaniu jego żony i synów.

Również uczestnik R. W. w swych zeznaniach (k. 144) zeznał: „...w 1973 roku kiedy po raz ostatni byłem na tych działkach to działkę w K., którą sprzedałem, a która graniczyła z działką P. użytkował mój ojciec, a działki (...) użytkował M. W. (3)". Wprawdzie za chwilę uczestnik sprostował swoje zeznania mówiąc, że chyba jedną z tych działek przez jakiś czas uprawiała M. A. (2), ale on osobiście już tego nie widział i nie wie, która z tych działek użytkowała M. A. (2). Uczestniczki postępowania M. Z. i A. C. podobnie, jak większość przesłuchanych świadków, również nie mają żadnej wiedzy na temat działek w K..

Z dokonanych przez Sąd ustaleń wynika więc, że działki nr (...) były w wyłącznym posiadaniu M. i M. małż. W..

Nikt, ani sami zainteresowani, ani też przesłuchani w sprawie świadkowie nie wskazali, aby ktokolwiek inny od 1974 r. był w posiadaniu tych działek. Skoro więc M. i M. małż. W. w sposób jawny, widoczny dla otoczenia i pozostałych współwłaścicieli i spadkobierców ujawnili swoje władztwo w stosunku do tych działek to należy ich uznać, w ocenie Sądu, za posiadaczy samoistnych, którzy władali tymi działkami jak właściciele. Potwierdzeniem tego jest również to, że inne działki położone w K., które też użytkował M. W. (3), ale co do których wiedział, że należą się jego bratu S. W., gdy znalazła się osoba, która chciała kupić te działki to przekazał tę wiadomość synowi S. R. W. i to on sprzedał te działki.

Co do terminu do zasiedzenia to Sąd uznał, iż termin ten należy liczyć od 31.12.1974 roku, ponieważ rok 1974 jest jedyną datą pewną, gdyż w tym czasie, to znaczy w 1974 r. w czasie pomiarów wpisano M. W. (3) jako posiadacza tej działki i również świadkowie E. S. i K. S. wskazują w swoich zeznaniach na ten rok. Tylko wnioskodawczym twierdziła, że posiadali te działki od czasu zawarcia związku małżeńskiego, ale nikt z przesłuchanych świadków nie potwierdził tego, ani też w inny sposób tego nie udowodniła.

Ponieważ M. i M. małż. W. objęli te działki w posiadanie w sposób nieformalny to należy uznać ich za posiadaczy samoistnych w złej wierze i tym samym uznać, że nabyli działki położone w K. nr (...) i (...) z upływem 30-letniego terminu, a więc z dniem 31.12.2004 r.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można natomiast uznać, że M. i M. małż. W. nabyli w drodze zasiedzenia działkę nr (...) położoną w D. i działkę nr (...) położoną w J..

Z ustaleń Sądu w tej sprawie jak również z ustaleń Sądu Rejonowego w Opocznie dokonanych w sprawie sygn. akt INs 905/09 wynika jednoznacznie, że J. W. (2) jeszcze za życia część swojego gospodarstwa przekazał swoim dzieciom, które dostały na te nieruchomości tytuły własności w trybie ustawy uwłaszczeniowej z dnia 26.10.1971 r.

Z protokołów ustaleń znajdujących się w aktach uwłaszczeniowych wynika, że to właśnie na podstawie informacji uzyskanych od M. W. (3) organ administracyjny, który w tym czasie wydawał akty własności ziemi ustalił kto, kiedy i które działki otrzymał od J. W. (2).

Z nieznanymi przyczynami nie został wydany w trybie administracyjnym akt własności ziemi na działki będące w posiadaniu S. W. s. J. i na działki położone w K..

Akt własności na te działki na podstawie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych według stanu na dzień 4.11.1971 r. wydał dopiero Sąd Rejonowy w Opocznie dnia 25.07.2011 r.

Już w tej sprawie Sąd oceniając zebrane w sprawie dowody nie podzielił stanowiska M. W. (1), że działki nr (...) były w posiadaniu małżonków M. i M. W. (1) i stwierdził własność tych działek na S. W..

Również z dowodów przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie wynika, że działki te nie były przez okres wskazywany przez wnioskodawczynię w jej posiadaniu. Przesłuchani w sprawie świadkowie Z. B., G. M., T. W. potwierdzili, że działki te mieli w swym posiadaniu małż. B. i S. W.. Szczególnie istotne są zeznania świadka G. M., która zeznała, że działkę położoną przy ul. (...) w D. (nr (...)) małż. W. kupili od jej siostry M. P. w latach 1961-1962 za pieniądze, które otrzymała od rodziców B. W.. Pozostali wskazani powyżej świadkowie okoliczność tę potwierdzili. M. W. (1) twierdzi, że nic o tym nie wie i jest to zrozumiałe, ponieważ wyszła za mąż za M. W. (3) w 1967 r., a więc kilka lat po tym fakcie, kiedy działka kupiona przez B. i S. W. została już połączona z działką, którą otrzymał S. W. od ojca i stanowiły one jedną całość. Działkę tę jak i działkę nr (...), którą S. W. również otrzymał od ojca małżonkowie posiadali wspólnie do czasu śmierci B. W. w 1972 r., a w latach od 1972 do około wspólnie do czasu śmierci B. W. w 1972 r., a w latach od 1972 do około roku 1976-1977 uprawiał ją jeszcze S. W.. Od 1973 r., gdy S. W. zachorował na chorobę psychiczną część czasu spędzał w szpitalu, a część w domu. Zamieszkał w tym czasie w A., gdzie mieszkali jego rodzice, a po ich śmierci mieszkał brat E. (do 1974 r. również M. i M. W. (1)). Opiekę nad chorymi braćmi przejęła ich siostra M. A. (2), która na działce w A. wybudowała przybudówkę dla braci, ponieważ stary dom uległ zniszczeniu.

Gdy S. W., z uwagi na chorobę, już nie pracował w gospodarstwie rolnym jego ziemię uprawiali wspólnie siostra M. A. (2) i brat M. W. (3) i dopiero od 1993 r. zaczął ją użytkować wyłącznie brat M. W. (3).

Takie ustalenia Sądu wynikają z zeznań samych zainteresowanych - M. A. (2) i M. W. (3) - złożonych w sprawie sygn. akt INs 52/08.

O tym, że M. W. (3) nie uznawał działek braci użytkowanych przez niego za swoje świadczy również to, że gdy znalazł się kupiec na działki w K. to mimo, iż w 1993 r. przejął wszystkie grunty S. W. w swoje posiadanie zgodnie z wolą siostry M. A. (2), która ze względu na stan zdrowia męża nie chciała już ich użytkować, to nie sprzedał ich sam lecz umożliwił R. W. synowi S. ich sprzedaż.

Z akt sprawy INs 52/08, w której M. W. (3) sprzeciwiał się nabyciu przez zasiedzenie działek E. W. przez siostrę M. A. (2) wynika, że stanowisko M. W. (3) było jednoznaczne, że podział jaki został dokonany przez ojca i przez rodzeństwo powinien być zachowany.

Oznacza to, w ocenie Sądu, że M. W. (3) mimo, że faktycznie był w posiadaniu gruntów, które otrzymał S. W. to z pewnością nie można go uznać za posiadacza samoistnego, czyli za osobę, która włada gruntem z przekonania, że przysługuje mu do tego gruntu prawo własności. M. W. (3) można uznać jedynie za dzierżyciela tych gruntów i taka jego wola wynika, w ocenie Sądu, z jego zeznań i ze stanowiska w sprawie sygn. akt INs 52/08.

Świadczą o tym również inne fakty poza już przytoczonymi, jak np. zeznania świadków T. Z. i uczestniczki M. Z., z których wynika, że M. W. (3) nawiązał kontakt nie tylko z R. W., ale również z córką brata S. z M. Z., którą zaprosił do siebie razem z mężem i pokazywał im działki, które należą do jej ojca, a było to w latach 1996-1997.

Tak jak wskazano powyżej wszystkie te okoliczności świadczą, w ocenie Sądu, iż M. W. (3) był tylko dzierżycielem gruntów S. W., i że sam za takiego się uważał. Miał bowiem świadomość, że brat S. W., chociaż chory, to przecież nadal żyje i ma dzieci.

Dlatego też zeznania świadków tych zawnioskowanych przez wnioskodawczynię i tych zawnioskowanych przez uczestników postępowania potwierdzają jedynie, że M. i M. małż. W. byli w posiadaniu tych działek, bo faktycznie je uprawiali, ale jako osobom postronnym nie była im znana wola z jaką posiadali te działki.

To, że po śmierci męża M. W. (3) w 2009 r. jego żona M. W. (1) i synowie H., J. i M. W. (2) twierdzą inaczej nie może zmienić tej oceny.

Zarówno świadkowie, jak i wnioskodawczym oraz jej synowie skupili się tylko na przejawach faktycznego władztwa, a dla ustalenia samoistnego posiadania konieczne jest również ustalenie animus czyli woli posiadania, a tę Sąd ustalił na podstawie zeznań samego M. W. (3) jak i na podstawie jego czynów wskazanych powyżej.

Z tych też przyczyn Sąd oddalił wniosek co do działek nr (...) na podstawie art. 172 § 1 i 2 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 520 § 1 kpc.

Powyższe postanowienie w części oddalającej wniosek o zasiedzenie działek: nr (...) zaskarżyła wnioskodawczyni wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie wniosku o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie przez nieżyjącego męża M. W. (3) własności działek nr (...) z dniem 1 kwietnia 2003 r.

Apelacja orzeczeniu w zaskarżonej części zarzuca:

1. Zarzut faktyczny - polegający na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie odnośnie posiadania działki nr (...) o powierzchni 0,1208 ha w D. oraz działki nr (...) o powierzchni 0,70 ha położonej w J.,

2. Zarzut naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 172 oraz art. 339 Kodeksu Cywilnego - polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu do stanu faktycznego,

3. Nowe fakty i dowody, których wnioskodawczym nie mogła zgłosić w trakcie postępowania przed Sądem I Instancji: nowy świadek, który chce zeznawać w sprawie - Z. S., zam. D., ul. (...). Ze względów zdrowotnych ów świadek nie mógł występować w sprawie wcześniej, jest osobą niepełnosprawną fizycznie (brak możliwości samodzielnego poruszania się). Obecnie zdecydowała się zeznawać, jednakże chciałaby skorzystać z możliwości składania zeznań w domu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest nieuzasadniona, albowiem podniesione w niej zarzuty błędnych ustaleń faktycznych oraz obrazy prawa materialnego tj. art. 172 w zw. z art. 339 kc są chybione.

Spór dotyczy dwóch działek co do których Sąd Rejonowy wniosek oddalił, tj. działek nr (...).

Zarzuty podniesione w apelacji nie znajdują oparcia w materiale sprawy i muszą być uznane za chybione.

Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień procesowych w zakresie tak gromadzenia materiału dowodowego i jego oceny oraz ustalenia stanu faktycznego jak i rozważań prawnych w zakresie oceny zasadności wniosku.

Sąd przeprowadził obszerne i wystarczające w tej sprawie postępowanie dowodowe, a materiał dowodowy poddał ocenie szczególnie wnikliwej, wszechstronnej, zgodnej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania, mieszczącej się w granicach swobodnej oceny dowodów i odpowiadającej wymogom jakie stawiają jej przepisy art. 233 i 328 § 2 kpc.

Sąd wskazał dowody, na których opierał swe ustalenia oraz dowody, którym odmówił wiarygodności, wskazując przekonujące powody takiego stanowiska.

Dokonana zatem przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest prawidłowa, odpowiada wskazanym wyżej regułom procesowym i jako taka zasługuje na akceptację Sądu II instancji i nie może być skutecznie zakwestionowana przez apelację, która sprowadza się jedynie do zaprezentowania odmiennej oceny tychże dowodów i zmierza do nieskutecznej polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji znajdującym oparcie w materiale sprawy.

Taka prawidłowa ocena dowodów doprowadziła Sąd Rejonowy do trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji w całości podziela, a które to wskazują, że wnioskodawczynie i jej nieżyjący już mąż nie spełniają wszystkich kumulatywnych przesłanek do zasiedzenia spornych działek nr (...).

Te przesłanki to: samoistne posiadanie nieruchomości i upływ niezbędnego okresu takiego posiadania konieczny do zasiedzenia, który jest różny w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza.

W sprawie niniejszej prawidłowo Sąd uznał, że wnioskodawczynie nie wykazała aby wraz z mężem posiadali samoistnie sporne działki przez okres 30 lat wymagany dla posiadaczy w złej wierze, a tylko o takiej wierze możnaby mówić w okolicznościach niniejszej sprawy.

Słusznie bowiem Sąd wskazuje, że o samoistnym posiadaniu nieruchomości można mówić tylko wtedy, gdy spełnione są łącznie dwa elementy, tj. fizyczne – faktyczne posiadanie i tzw. animus, tj. zamiar posiadania nieruchomości dla siebie. To jest - posiadacz nieruchomości, włada nieruchomością jak właściciel w przekonaniu własnym oraz takie posiadanie manifestuje wobec innych osób.

Wystarczy, że nie spełniony zostanie jeden z powyższych elementów nie można mówić, że posiadanie ma charakter posiadania samoistnego i nie może dojść do zasiedzenia nieruchomości.

Ustalenia w sprawie niniejszej, że M. W. (3) wraz z żoną – wnioskodawczynią ani też M. – M. A. (1) nie spełniają warunków do zasiedzenia spornych działek potwierdzają też dowody i ustalenia Sądu w zakończonych prawomocnie wcześniejszych sprawach: I Ns 52/08 z wniosku M. W. (1) o uwłaszczenie i I Nss 52/08 z wniosku M. A. (1) o zasiedzenie działki nr (...) po bracie E..

Wszystkie te sprawy toczyły się z udziałem tych samych zainteresowanych osób. W sprawie o zasiedzenie dz. nr (...) z wniosku M. A. (1) brał udział w charakterze uczestnika, żyjący jeszcze wówczas mąż wnioskodawczyni – M. W. (3), który pierwotnie w powołanej sprawie domagał się stwierdzenia zasiedzenia działek po bracie E. na swoją rzecz a następnie zmienił stanowisko i wnosił o stwierdzenie nabycia własności tejże działki przez zasiedzenie na współwłasność z siostrą M. A. (1) w równych częściach po 1/2 części każde.

W tejże sprawie Sąd poczynił ustalenia odnośnie nie tylko nieruchomości po bracie M.- E. ale także odnośnie przedmiotowych działek po bracie S..

Sąd natomiast w tej sprawie I Ns 52/08 oddalił wniosek o zasiedzenie, uznając (a nie był związany żądaniem żadnej ze stron co do osoby na rzecz której powinno być stwierdzone zasiedzenie), że nikt nie spełnia warunków do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości po E. W. przez zasiedzenie.

Powyższa okoliczność, a przede wszystkim ustalenia Sądu w sprawie powyższej, mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej.

Wprawdzie nie można uznać aby rozstrzygnięcie w sprawie I Ns 52/08 stwarzało stan powagi rzeczy osądzonej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż generalnie postanowienie oddalające wniosek o zasiedzenie nie zamyka drogi do ponownego wystąpienia z takim wynikiem do Sądu na skutek późniejszej zmiany okoliczności np. dalszego upływu czasu niezbędnego do zasiedzenia, czy zmiany charakteru posiadania z zależnego na samoistne, ale przede wszystkim jednak dlatego, że samo rozstrzygnięcie dotyczyło działki nr (...) a nie spornych działek, to jednak ustalenia Sądu w tamtej sprawie, które legły u podstaw prawomocnego oddalenia wniosku – są nie bez znaczenia dla Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę z ponownego wniosku o zasiedzenie nieruchomości, których los był bardzo podobny.

Dlatego też, tak ustalenia Sądu w sprawie I Ns 52/08 o zasiedzenie, jak w kolejnej sprawie I Ns 905/09 z wniosku M. W. (1) o uwłaszczenie m.in. na sporne działki, w której brał udział i zmarł w toku postępowania mąż wnioskodawczyni – M. W. (3) nie pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej, które nie może być wydane w oderwaniu od tychże ustaleń dokonanych w powołanych sprawach związkowych.

Rzutują one na ocenę materiału dowodowego sprawie niniejszej i ustalenie stanu faktycznego, który powinien być zgodny z tymi wcześniejszymi ustaleniami Sądu dokonywanymi w sprawach wcześniejszych przynajmniej w zakresie tego samego czasookresu objętego badaniem tak co do charakteru posiadania osób domagających się zasiedzenia jak i czasu oraz ciągłości tegoż posiadania.

I tak, jeszcze raz należy podnieść, że apelacja w istocie zarzuca Sądowi Rejonowemu nieprawidłową ocenę dowodów, sprowadzając się jedynie do zaprezentowania własnej, odmiennej oceny, a nie wskazuje jakie reguły procesowe ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji narusza.

Jak już wcześniej wskazano, taka wyłącznie polemiczna apelacja nie wskazująca uchybień Sądu w zakresie oceny dowodów, nie może wywołać wnioskowanego w niej skutku, w sytuacji, gdy – jak już wcześniej wskazano – ocena dowodów jakiej dokonał Sąd Rejonowy w sprawie odpowiada wymogom, jakie stawiają jej przepisy art. 233 i 328 kpc, a dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne są prawidłowe, znajdują oparcie w materiale sprawy i są zgodne z ustaleniami Sądu w sprawach I Ns 52/08 i INs 905/09.

Nawet materiał dowodowy przedstawiony przez wnioskodawczynię nie daje podstaw do uznania za słuszne twierdzeń wniosku.

Istnieje bowiem sprzeczność już pomiędzy wyjaśnieniami wnioskodawczynie a wyjaśnieniami jej męża M. W. (3) złożonymi w sprawach I Ns 52/08. I tak- nieżyjący już M. W. (3) konsekwentnie w powołanej w pozostałej wcześniej sprawie wyjaśnił, że był podział nieruchomości po jego ojcu (dział spadku) i wszystkie dzieci – w tym on – dostały poszczególne części nieruchomości z „ojcowizny”, przy czym brat S. dostał m.in. te sporne działki, na które reszta został uwłaszczony w sprawie I Ns 905/09 co oznacza, że był ich samoistnym posiadaczem przynajmniej jeszcze w dacie 4.XI.1971 r.

Tymczasem wnioskodawczynie (żona M.) stwierdziła, że działki przedmiotowe dostała ona i jej mąż M. od teścia zaraz po ślubie w 1957 r.

Wyjaśnienia te zmieniła dopiero w toku postępowania.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy nie dał wiary stanowisku wnioskodawczynie, które nie tylko dotknięte jest sprzecznością wewnętrzną, ale także sprzeczne jest ze stanowiskiem nieżyjącego już jej męża M. i ustaleniami Sądu w sprawie I Ns 52/08, poczynionymi na czas wydania postanowienia oddalającego wniosek o zasiedzenie.

Apelujący myli faktyczne posiadanie nieruchomości, władanie nią czy pracę w gospodarstwie z posiadaniem samoistnym, które powinno mieć charakter posiadania podobnego do posiadania właściciela.

Fakt, że w sprawie są zeznania świadków, którzy widzieli M. W. (3) jak pracował na tych działkach nie pozostaje w sprzeczności z ustaleniami Sądu Rejonowego co do charakteru posiadania wnioskodawczynie i jej męża.

W zasadzie bowiem fakt, że zarówno M. W. (3), jak i jego siostra M. A. (1) uprawiali nieruchomości należące do braci E. i S. , w tym sporne działki nr (...), kiedy Ci zachorowali; jest bezsporny, ale samoistnie nie prowadzi on do wniosku, iż M. W. (3) i M. W. (1) bądź sam M. W. (3) objęli te działki w samoistne posiadanie prowadzące do ich zasiedzenia, gdyż nie posiadali oni tych działek jak właściciele.

Dodać należy, że z kolei praca i faktyczne użytkowanie działek nie są niezbędne dla uznania że posiadacz ich jest posiadaczem samoistnym w sytuacji gdy podejmuje on decyzje właścicielskie co do losów nieruchomości, charakteru ich występowania, rozporządzania nieruchomością jak właściciel.

Kto inny może bowiem być samoistnym posiadaczem nieruchomości, a kto inny faktycznie ją użytkować np. jako dzierżawca, czy najemna (posiadacz zależny).

Oddanie więc nieruchomości przez posiadacza samoistnego w posiadanie zależne nie pozbawia go tegoż posiadania samoistnego, a wręcz przeciwnie jest wtedy przejawem posiadania pod tytułem właściciela, do którego należą decyzje m.in. w zakresie rozporządzania nieruchomością.

Powyższe uwagi wskazują na niezrozumienie istoty posiadania samoistnego przez apelującego, który nieskutecznie w tym zakresie polemizuje z trafnym stanowiskiem Sądu Rejonowego w sprawie niniejszej, znajdującym również oparcie w ustaleniach i stanowiskach Sądu w sprawach I Ns 52/08 i I Ns 905/09, w których krąg uczestników był tożsamy z kręgiem uczestników w sprawie niniejszej (jedynie w miejsce zmarłego M. W. (3) wstąpili jego następcy prawni).

W świetle powyższego Sąd II instancji nie uwzględnił zawartego w apelacji wniosku o przesłuchanie w miejscu zamieszkania świadka z powodu: braku cech nowości tego dowodu w rozumieniu art. 381 kpc (wniosek o przesłuchanie tegoż świadka mógł i powinien być zgłoszony przed Sądem I instancji), nie wskazania okoliczności, na które świadek ten miałby zeznawać i zbędności jego przesłuchania dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji gdy – jak już wcześniej wskazano- sam fakt użytkowania spornej nieruchomości przez M. W. (3) jest poza sporem.

A zatem przyjmując nawet za Sądem Rejonowym, iż o posiadaniu samoistnym M. i M. W. (1) spornych działek można mówić co najwyżej dopiero od 1993 r., należałoby dojść do wniosku, iż nie upłynął 30-letni termin do zasiedzenia tychże nieruchomości (upłynąłby dopiero w 2023 r.).



Dlatego też, mając na względzie wszystkie powyższe rozważania, należało na podstawie art. 385 kpc oddalić apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 kpc.